

Od pół wieku japońska Audio-Technica jest jednym z najważniejszych producentów wkładek gramofonowych – od bardzo tanich do nieprzyzwoicie drogiej. Gramofonów też ma sporo, ale są utrzymane w ryzach umiarkowanych cen. Najdroższy *AT-LPW50PB* kosztuje 2200 zł, najtańszy *AT-LP60X* – tylko 700 zł.



**P**odstawową wersją jest *AT-LP60X* kosztujący 700 zł; za *AT-LP60XUSB* (który testujemy) zapłacimy 100 zł więcej, dodatek „USB” w symbolu mówi sam za siebie. Model *AT-LP60XBT* (w cenie 1000 zł) został uzupełniony o bezprzewodową transmisję Bluetooth. W każdej z tych wersji, *AT-LP60X* jest gramofonem w pełni automatycznym, a mimo to jest niewielki i lekki (zaledwie 2,5 kg). Umiarkowana szerokość ułatwi ustawienie, obudowa jest wykonana z tworzywa, podparta dużymi nóżkami. Talerz wykonano z aluminium, w zestawie znajduje się filcowa mata.

Ramię zmodyfikowano względem poprzedniej wersji (bez X w symbolu). Rurka jest prosta, główka kątowa. Wkładka to oczywiście Audio-Technica, podstawowy model *MM AT3600*. Nie wymienimy jej w łatwy sposób na inną (nie widać nawet śrub montażowych), ale możliwa jest wymiana samej igły, co użytkownikom tak tanich modeli powinno wystarczyć. Brakuje też jakichkolwiek regulacji (nawet nacisku igły), ale w takiej sytuacji nie są one niezbędne.

## AUDIO-TECHNICA AT-LP60XUSB

*AT-LP60XUSB* nie wymaga skomplikowanych zabiegów montażowych i kalibracyjnych, jest gotowy do pracy w kilka chwil po wyjęciu z pudełka. Musimy zainstalować talerz, założyć pasek i usunąć kilka blokad. Napęd jest więc paskowy, a obroty potrzebne do działania automatyki ramienia są przekazywane z centralnej osi.

To jeden z dwóch w tej grupie gramofonów w pełni automatycznych. Audiofile przypisują takim konstrukcjom wszystko, co najgorsze, więc automaty, niegdyś bardzo popularne, dzisiaj są na drugim planie, ale powoli się to zmienia. Prosta obsługa pasuje przecież do koncepcji niedrogo urządzonego dla początkujących.

W gramofonie automatycznym nie musimy dokładnie ustawiać igły nad skrajem płyty, obsługa sprowadza się do położenia płyty na talerzu i wciśnięcia przycisku Start. Uruchomi to silnik napędowy, podniesie ramię, przesunie

je nad początkowe rowki, a następnie opuści igłę. Po zakończeniu odtwarzania (lub po naciśnięciu Stop w dowolnym momencie) ramię podniesie się i wróci do pozycji początkowej, a cała mechanika się zatrzyma. Jest też tryb manualny, w którym sami ustawiamy igłę nad wybranym fragmentem płyty, ale w *AT-LP60XUSB* nawet wówczas częściowo korzystamy z automatyki – igłę opuszczamy (i podnosimy w dowolnym momencie) naciskając przycisk, a nie przesuwając wajchę.

*AT-LP60XUSB* ma wbudowany przedwzmacniacz korekcyjny, który można wyłączyć. Obecność takiej elektroniki jest częsta w tanich gramofonach, a tutaj już obowiązkowa ze względu na wyjście USB (na którym przecież musi pojawić się sygnał o liniowej charakterystyce).

Pod względem dokładności obrotów testowany egzemplarz *AT-LP60XUSB* poradził sobie podobnie jak Teac *TN-175*, odchyłka wynosiła +0,7%.



Określenie wielkości płyty jest niezbędne, aby gramofon „wiedział”, czy automat ma ustawić ramię nad LP czy SP.



Jest też tryb manualny, ale wygodę i pewność opuszczania ramienia zawsze zapewnia układ elektroniczny.



Nie tylko w gramofonie Audio-Techniki pojawia się wkładka *AT3600*.

## ODSŁUCH

Oczekiwania wobec analogu często związane są z pierwszoplanową rolą średnicy i ogólnym ociepleniem, które jednak w najlepszych gramofonach wcale nie jest przesadne. Okazuje się, że również tanie modele potrafią się uwolnić z tego schematu, oczywiście na innym pułapie szerzej rozumianej jakości.

**AT-LP60XUSB gra spokojnie, bez „analogowej” emfazy, dość neutralnie, za to z relatywnie sporą dawką swobody wysokich tonów.**

Bas jest lekki, płynnie łączy się ze średnicą, ale jej nie pogrubia, nie zagęszcza, a tym bardziej nie dominuje nad całością. Nie jest to dźwięk masywny i maksymalnie nasycony, za to pozwala usłyszeć sporo wybrzmień. W porównaniu z *TN-175* o ogólnie podobnym charakterze, *AT-LP60XUSB* jest bardziej bezpośredni i otwarty.

Do pewnego, ale łatwo zauważalnego stopnia, za lekkie brzmienie odpowiedzialny jest wbudowany układ korekcyjny, z którym rozpocząłem próby, zakładając, że użytkownicy tak taniego gramofonu nie będą poszukiwali kosztownego phono-stage'a. Ale nie trzeba wydawać wcale bardzo dużo, a może nawet nie trzeba dokupywać nic, aby sporo zmienić – warto wypróbować nawet układ ze wzmacniacza zintegrowanego, który może poprawić zarówno dociążenie, jak i dynamikę, dodać brzmieniu siły. Wtedy okazuje się, że taniutki *AT-LP60XUSB* też może wprowadzić nas w winylowy klimat.

### AUDIO-TECHNICA AT-LP60XUSB

#### CENA

800 zł

[www.audioklan.com.pl](http://www.audioklan.com.pl)

#### DYSTRYBUTOR

Audio Klan

#### WYKONANIE

Lekki, skromny, ale nowoczesny. Napęd paskowy i w pełni automatyczny mechanizm ramienia. W zestawie popularna wkładka *AT3600*.

#### FUNKCJONALNOŚĆ

Bardzo wygodna obsługa dzięki automatyce, dodatkowo tryb manualny. Łatwa instalacja, wszystko skalibrowane fabrycznie. Przedwzmacniacz korekcyjny oraz wyjście USB.

#### BRZMIENIE

Konkretne, bezpośrednie, czytelne, lżejsze niż zwykle, z basem na drugim planie.



W testowanej wersji *AT-LP60XUSB* jest przedwzmacniacz korekcyjny, a także przetwornik A/C i złącze USB.

[www.audio.com.pl](http://www.audio.com.pl)